

Sygn. akt I C 2296/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: stażystka Aleksandra Skorynko

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko A. A. działającej przez (...) S.A. Oddział w Polsce

o zapłatę

I zasądza od pozwanego A. A. działającego przez (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz powoda J. G. kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 20.000 zł za okres od dnia 10 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 zł za okres od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.417 (trzy tysiące czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...) kwotę 3.471,34 (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt jeden i 34/100) złotych tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. akt I C 2296/15

UZASADNIENIE

Powód J. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 20000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2010r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Powód wskazał, że w dniu 9 marca 2010r., w okolicach miejscowości S., na drodze O. – B., doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu klatki piersiowej, urazu kręgosłupa szyjnego, wykręcenia kręgosłupa szyjnego oraz urazu górnego odcinka kręgosłupa lędźwiowego wraz ze złamaniem kompresyjnym kręgu L2. W związku z doznanymi obrażeniami powód doznał przewlekłego zespołu lędźwiowo – krzyżowego. W toku leczenia zastosowano u poszkodowanego kołnierz ortopedyczny, zabiegi rehabilitacyjne oraz leczenie farmakologiczne. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. W toku postępowania likwidacyjnego ustalił 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu powód i wypłacił kwotę 3500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 270,84 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki. Pomimo odwołania się powoda od powyższej decyzji pozwany nie stwierdził podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska.

Pozwany A. A. z siedzibą w S. we Francji Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany zanegował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, określając żądanie pozwu jako nadmiernie zawyżone. Zdaniem pozwanego dolegliwości odczuwane bezpośrednio po zdarzeniu nie mogły być bardzo dotkliwe, o czym świadczy fakt, iż bezpośrednio po wypadku powód nie wymagał pomocy zespołu ratownictwa medycznego. Powód dopiero dzień po wypadku zgłosił się do poradni ortopedycznej. Pozwany wskazał, że dolegliwości deklarowane przez powoda nie pozostają w związku ze spornym zdarzeniem. Jego zdaniem część dolegliwości nie była skutkiem wypadku a skutkiem zmian zwyrodnieniowych.

Pismem z dnia 4 lipca 2016r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 10000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty (k. 348 – 350).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 marca 2010r., w okolicach miejscowości S., na drodze O. – B. doszło do wypadku drogowego. Sprawca zdarzenia – S. P. – kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), cofając z drogi gruntowej, celem włączenia się do ruchu na drogę publiczną, nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru i zjechał drogę powodowi, prowadzącemu pojazd marki O. (...) nr rej. (...). Powód nie zdołał wyhamować przed wyjeżdżającym pojazdem sprawcy i uderzył przednią prawą stroną pojazdu w lewą tylną część samochodu sprawcy.

(bezsporne; zeznania powoda k. 135).

Na miejsce zdarzenia nie została wezwana karetka pogotowia ratunkowego.

Dzień po wypadku powód zgłosił się do poradni ortopedycznej. Początkowo powód zgłaszał wyłącznie dolegliwości bólowe szyi. Ból odcinka lędźwiowego zgłosił dopiero w dniu 16 kwietnia 2010r. podczas wizyty w poradni chirurgicznej.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu klatki piersiowej spowodowanego pasami bezpieczeństwa, urazu kręgosłupa szyjnego, wykręcenia kręgosłupa szyjnego oraz urazu górnego odcinka kręgosłupa lędźwiowego wraz ze złamaniem kompresyjnym kręgu L2.

Powoda zaopatrzone w kołnierz ortopedyczny. Ponadto zalecono zabiegi rehabilitacyjne, które powód odbywał w warunkach ambulatoryjnych, oraz doraźne leczenie farmakologiczne.

W okresie od 10 marca 2010r. do 23 marca 2010r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Przed wypadkiem u powoda istniała choroba zwyrodnieniowa – dyskopatyczna kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, w konsekwencji której powód pozostawał pod opieką poradni ortopedycznej.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 18 – 44, zeznania powoda k. 135, opinia biegłego z zakresu ortopedii S. D. k. 284 – 285, opinia uzupełniająca k. 322, 360, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, (...) k. 451 – 456, częściowo opinia biegłego z zakresu chirurgii, (...) k. 381 – 394, opinia uzupełniająca k. 417 – 419, dane z NFZ k. 477, opinia uzupełniająca k. 490).

Przez pierwsze dni po zdarzeniu powód odczuwał silne dolegliwości bólowe kręgosłupa, w związku z czym przyjmował środki uśmierzające ból. Doznane dolegliwości przeszły w fazę przewlekłą.

Przed zdarzeniem powód był osobą aktywną. W konsekwencji wypadku jego codzienne funkcjonowanie było znacznie utrudnione, co miało związek z istniejącą chorobą zwyrodnieniową. Wypadek nasilił bowiem dolegliwości bólowe. Powód zmuszony był korzystać z pomocy rodziny m.in. przy zakupach. Przez okres 2- 3 lat po zdarzeniu nie uprawiał

sportu. W miarę upływu czasu wpływ doznanych obrażeń na funkcjonowanie powoda zmniejszał się w zależności od cofania się objawów fizycznych.

(dowód: zeznania powoda k. 135, opinia biegłego z zakresu ortopedii S. D. k. 284 – 285, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, (...) k. 451 – 456).

Orzeczeniem z dnia 14 lutego 2011r. powoda zaliczono do lekkiego stopnia niepełnosprawności - 05-R.

(dowód: orzeczenie k. 45, dokumentacja k. 270 - 271).

Urazy doznane przez powoda w konsekwencji zdarzenia skutkowały przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa szyjnego na tle wielopoziomowych zmian zwyrodnieniowych oraz przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa krzyżowo – lędźwiowego. Spowodowały one powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 25%, tj. 15% za przebyte obrażenia kręgosłupa szyjnego z utrzymującym się ograniczeniem ruchomości oraz 10% za przebyte złamanie kompresyjne trzonu kręgu L2. Zważywszy na wcześniejszą chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa wartości te winny zostać obniżone o połowę, tj. po zaokrągleniu do 13%, czyli odpowiednio do 8% za przebyte obrażenia kręgosłupa szyjnego i 5% za przebyte złamanie kompresyjne trzonu kręgu L2.

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii S. D. k. 284 – 285, opinia uzupełniająca k. 322, 360, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, (...) k. 451 – 456, opinia uzupełniająca k. 490).

Powód nadal okazjonalnie odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa, w związku z którymi przyjmuje leki przeciwbólowe. Nadal korzysta z leczenia rehabilitacyjnego i usprawniającego. Leczenie ortopedyczne powoda zostało już zakończone. Jego rokowania na przyszłość są dobre. Choroba ma charakter utrwalony i stabilny.

(dowód: zeznania powoda k. 135, opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, (...) k. 451 – 456, opinia uzupełniająca k. 490).

Szkoda zgłoszona została pozwanemu w dniu 20 kwietnia 2010r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i decyzją z dnia 24 czerwca 2010r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 3500 zł. Następnie w decyzji z dnia 5 listopada 2010r. przyznał kwotę 270,84 zł tytułem zwrotu utraconego zarobku. Pomimo odwołania się powoda od powyższej decyzji pozwany nie stwierdził podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska.

(dowód: pisma k. 6 – 14, dokumenty z akt szkody k. 151 – 262).

W dniu 16 kwietnia 2013r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego dla (...) z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej. Do zawarcia ugody jednak nie doszło.

(dowód: dokumenty znajdujące się w aktach sprawy o sygn. I Co 1434/13 Sądu Rejonowego dla (...)).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz na podstawie poczynionych ustaleń roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Czyniąc ustalenia w zakresie stanu faktycznego Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony i znajdujących się w aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach powoda, gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco.

Ustalając wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz przewidując jego rokowania na przyszłość Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych: z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii S. D. oraz z zakresu chirurgii ogólnej, (...). W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pierwotnie dopuszczono dowód z opinii biegłego S. D..

Opinia ta została zakwestionowana przez pozwanego, który wskazał, iż wykonane w dniu 25 sierpnia 2010r. badanie (...) kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nie wykazało istnienia zmian pourazowych, wobec czego dolegliwości zgłaszane przez powoda nie pozostają w związku z kolizją. Do podniesionego zarzutu biegły odniósł się w opinii uzupełniającej, w której wskazał, iż wbrew stanowisku pozwanego fakt rozpoznania sklinowania trzonu L2 nie może być rozpoznany wyłącznie jako wada wrodzona kręgosłupa, albowiem dokumentacja medyczna powoda takich zapisów nie uwzględnia. Zważywszy na dalsze zastrzeżenia pozwanego do wniosków zawartych w opinii biegłego, jak również mając na uwadze odmowę biegłego dalszego ustosunkowywania się do zarzutów pozwanego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego J. P.. W zakresie tym wskazania wymaga, iż biegły wyraził odmienny do biegłego S. D. pogląd odnośnie możliwości doznania przez powoda urazu w postaci złamania trzonu kręgu L2 w wyniku zdarzenia z dnia 9 marca 2010r. Zdaniem biegłego takiej ewentualności przeczy okoliczność nieodczuwania i niezgłaszania przez powoda bezpośrednio po zdarzeniu dolegliwości bólowych odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Ponadto wykonane w dniu 25 sierpnia 2010r. badanie (...) kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nie wykazało istnienia „świeżego złamania”. Biegły wskazał ponadto, iż powód w wieku 20 lat przeżył wypadek komunikacyjny, podczas którego doznał złamania w obrębie szyjki prawej kości ramiennej. Wobec czego nie można wykluczyć, że - z uwagi na dużą energię kinetyczną występującą podczas tego wypadku - złamanie trzonu kręgu L2 wystąpiło właśnie wtedy. Wskazane wnioski biegłego pozostają w sprzeczności nie tylko z wnioskami biegłego S. D., ale również są odmienne od stwierdzeń zawartych w opinii kolejnego biegłego – A. M.. Dopuszczenie dowodu z opinii tego biegłego było bowiem konieczne zważywszy na znaczne rozbieżności w opiniach sporządzonych w toku przedmiotowego procesu przez wskazanych powyżej biegłych. Biegły A. M. określił wprawdzie urazy doznane przez powoda w konsekwencji niniejszego zdarzenia oraz zaistnienie trwałego uszczerbku na jego zdrowiu w sposób tożsamy jak biegły S. D., niemniej jednak biegli ci wyrazili odmienne stanowisko w kwestii procentowego wymiaru tegoż uszczerbku. Jako że opinie biegłego S. D. i A. M. były w zdecydowanej większości ze sobą zgodne, opinie obu biegłych stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądu. Były one bowiem logiczne i należyście uzasadnione oraz odpowiadały na zasadnicze kwestie wymagające wiadomości specjalnych, w związku z czym Sąd w całości podzielił wnioski w nich zawarte i przyjął je za własne. Wnioskom zawartym w opiniach biegłego J. P. Sąd dał wiarę jedynie w zakresie, w jakim stwierdzały zaistnienie u powoda urazu odcinka szyjnego kręgosłupa oraz jego wieloletniego zmagania się z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa. W tej części były bowiem jednolite z opiniami pozostałych biegłych.

W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę. Jednocześnie odmówił wypłaty zadośćuczynienia w żądanej przez powoda kwocie, twierdząc, iż choć przedmiotowe zdarzenie mogło spowodować cierpienia powoda, to nie uzasadniają one wysokości wysuniętego żądania.

W realiach przedmiotowej sprawy bezsporne było, że pozwany miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą zdarzenia, wskutek którego ucierpiał powód, a sam wypadek zdarzył się w okresie objętym ochroną ubezpieczeniową.

Niewątpliwie też na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał obrażeń w postaci urazu klatki piersiowej i skręcenia w odcinku szyjnym kręgosłupa. Jak już wskazano powyżej strony niezgodne były co do uznania urazu w postaci złamania trzonu kręgu L2 w wyniku zdarzenia z dnia 9 marca 2010r. Okoliczność ta wywoływała również rozbieżności w stanowiskach powołanych w sprawie biegłych. Sąd zważył jednak na rzeczowe i rzetelne argumenty przedstawione przez biegłych S. D. i A. M. i przyjął, iż uraz ten pozostaje w bezpośrednim związku z przedmiotowym wypadkiem. Należy bowiem zważyć, iż zgłoszenie dolegliwości w tym zakresie po kilku miesiącach od urazu nie dyskwalifikuje go z rozpoznania jakim jest złamanie kompresyjne trzonu kręgu L2. Uzasadnionym jest również stwierdzenie, iż zważywszy na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa powód miał prawo odczuwać dolegliwości przed jak i po wypadku, które mogły „maskować” doznany uraz.

Mając na względzie, że sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela, zgodnie z art. 822 § 1 k.c. Sąd uwzględnił powództwo co do zasady oraz w pełnej jego wysokości.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz odszkodowanie obejmujące wszelkie, wyniki z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia koszty.

Do przyznania pokrzywdzonemu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, rozumianą jako szkoda niemajątkowa na osobie, spełnione muszą być również podstawowe przesłanki pozwalające na przypisanie odpowiedzialności osobie, która jest do jej naprawienia zobowiązana.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie cierpień i towarzyszących im ujemnych uczuć związanych z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W realiach przedmiotowej sprawy spór sprowadzał się również do stopnia trwałości uszczerbku na zdrowiu powoda. Pozwany konsekwentnie negował, aby obrażenia doznane wskutek zdarzenia mogły takowy uszczerbek spowodować. Zważywszy na skrajnie odmienne stanowiska stron w omawianym zakresie zasadnym było zasięgnięcie wiadomości specjalnych. Podnieść tu trzeba, iż stanowisko powoda poparte zostało argumentacją biegłych S. D. i A. M., którzy zgodni byli co do tego, że doznane urazy spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Biegli jednak odmiennie oszacowali jego procentowy wymiar. O ile biegły S. D. określił go łącznie na 20%, o tyle zdaniem biegłego A. M. winien on wynosić jedynie 13%. Biegły ten określił wprawdzie pierwotnie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda łącznie na 25%, jednakże wskazał na konieczność pomniejszenia tej wartości o połowę, z uwagi na wieloletnią chorobę zwyrodnieniową – dyskopatyczną powoda. Choć wnioski biegłych są w tej kwestii nieco odmienne to podnieść należy, iż w rzeczywistości wnioski obu opinii są dla powoda korzystne w podobnym stopniu. Podkreślenia wymaga bowiem, iż zdaniem Sądu wskazana odmiennność stanowisk obu biegłych – choć wyraźnie zauważalna – nie umniejsza mocy dowodowej którejkolwiek z opinii i pomimo to obie opinie winny stanowić istotną wartość dla rozstrzygnięcia przedmiotowego powództwa. Należy bowiem podnieść, iż obaj biegli dokonali podobnego rozpoznania w zakresie przebytego przez powoda urazu. Zgodni byli również co do tego, że w konsekwencji kolizji powód odczuwał dolegliwości bólowe kręgosłupa, ponadto wystąpił u niego przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego na tle wielopoziomowych zmian zwyrodnieniowych oraz kręgosłupa krzyżowo – lędźwiowego. Choć aktualnie brak jest podstaw do kontynuowania przez powoda leczenia, to dotychczasowe niedogodności wynikające z unieruchomienia szyi, konieczności przyjmowania leków w celu zniwelowania bólu, czy też w związku z potrzebą dokonania rozpoznania nabytego schorzenia, uznać należy za dostateczną przesłankę przemawiającą za słusznością uwzględnienia przedmiotowego powództwa. Jako że zdarzenie dodatkowo nasiliło dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda na tle zwyrodnieniowym oraz spowodowało ograniczenie ruchomości kręgosłupa, wysokość żądania pozwu jawi się jako adekwatna do krzywdy powstałej po stronie powoda.

Podkreślenia wymaga bowiem, iż zgodnie z przyjętym w doktrynie i ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

Podkreśla się również, że zadośćuczynienie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, a zatem musi to być taka kwota, która pozwoli na nabycie nawet kosztownych dóbr materialnych lub na zaspokojenie innych potrzeb danej osoby, które w jakimś stopniu zrekompensują jej doznane krzywdy (wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2008 r., VI ACa 176/2008).

W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się również, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Niemniej przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. zależy od uznania Sądu. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanych krzywdy.

Sąd mając więc na względzie całokształt ujawnionych okoliczności - w szczególności charakter urazów fizycznych doznanych przez powoda oraz jego rokowania – na podstawie wskazanych przepisów – zasądził na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 30000 zł.

O odsetkach orzeczono na zasadzie 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. uwzględniając przy tym żądanie powoda.

Mając wzgląd na wynik procesu o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),³⁴ tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Błęsińska - Kozłowska

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)